

№ 209.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Wacława Kr.
Wt. św. Michała Arch.
Śr. św. Hieronima Kapł.
Czw. św. Remigiusza B.
Piąt. św. Aniołów Stróż.
Sob. św. Kandyda.
Niedz. N. M. P. Różańc.

Wschód słońca: godz. 5 m. 57
Zachód słońca: godz. 5 m. 47
Dług. dnia: godz. 11 m. 50

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 28 września 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patko; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Męska Szkoła Prywatna

8-klasowa

T. NIKLEWSKIEGO

Wólczańska 55

rozpoczyna lekcyje w czwartek d. 1 października, nabożeństwo zaś w środę dnia 30-go września w kościele św. Krzyża. 1832 3

Zakład Ogrodniczy

C. ULRICHA

w Warszawie,

Ceglana № 11.

Poleca na nadchodzący jesienny czas sadzenia wielkie zapasy drzew owocowych w koronach (około 400 tysięcy). Drzewa i krzewy ozdobne, drzewa iglaste, róże i t. p.

Katalog drzew wysyła się na żądanie. 1840 2

Projekt prawa szkolnego.

«Liga oświaty» — jak donoszą „Birż. Wied.” — przygotowała w celu wniesienia do Dumy, projekt prawa szkolnego, w opracowaniu którego oprócz zarządu «Ligi» przyjęli udział członkowie Dumy państwowej ze wszystkich trzech powołań.

Projekt do przedwstępnej rozważania wysłany został do zarządów ziemskich.

Zasadnicze punkty są następujące:

Każdy pragnący założyć szkołę ma do tego prawo, nie pytając się nikogo o pozwolenie. Pod szkołami projekt rozumie wszelkiego rodzaju zakłady, oprócz wyższych.

Od zakładania szkół są usunięte tylko osoby niemoralne i urzędy administracji miejscowej. Stosunek państwa do oświaty ogranicza się do nadzoru; nie przysługuje mu jednak prawo aktywnego mieszania się do życia szkoły. Najbliższym organem takiego nadzoru są urzędy miejscowej inspekcji. Szkoły otwierane są w porządku jawnym deklaracji. Inspekcja kontroluje założenie szkoły i dalsze jej istnienie tylko z formalnej strony.

Mieszanie się do życia szkoły dopuszczone jest w tym wypadku, jeżeli wykłady i obyczaje przyjmą w stosunku do uczących się charakter, zagrażający ich osobistemu bezpieczeństwu, niebezpieczny, albo wprost przestępny. W tym wypadku inspekcja działa jednakże pod wyższą kontrolą sądu.

Dyplomaty i świadectwa znoszą się, ale domagający się ich muszą złożyć egzamin w państwowych komisjach egzaminacyjnych.

Ziemstwu i miejskim zarządom projekt prawa szkolnego przyznaje samodzielne prawo do organizacji oświaty ludowej, nie dopuszczając opieki, przynajmniej twórczą działalność samodzielną organów.

Zarząd centralny ministerium oświaty powinien zamienić się na zwyczajnego pośrednika między ogólnymi państwowymi prawodawczymi instytucjami a organami prawodawstwa lokalnego.

Projekt prawa uzależnia zapomogi skarbowe od takiego lub innego typu szkoły. W pierwszym stopniu wykształcenie szkolne jest tego rodzaju, że może i musi stać się ogólnym. Kurs szkoły pierwszego stopnia, którą powinni przejść wszyscy, jest czteroletni. Czteroletni kurs ma także szkoła drugiego stopnia, która daje całkowite, harmonijne wykształcenie. W końcu szkoła trzeciego stopnia, która jest zakończeniem szkolnego wykształcenia, powinna mieć minimalnie kurs dwuletni.

Projekt prawa szkolnego rozkłada na lat dziesięć proces przekazywania rządowych zakładów naukowych organom miejscowego samorządu.

Po oddaniu szkół w ręce samorządu ministerium obowiązane będzie nie tylko w dalszym ciągu zakładać szkoły różnego typu, z jakiegokolwiek powodu mało dostępne dla prywatnej, lub społecznej inicjatywy.

Projekt ów stawia reformę szkolną w związku z wprowadzeniem ziemstwa. Znosi on okręgi naukowe, ustanawia bezpośrednią zależność od ministerium wszystkich znajdujących się w jego zawiadywaniu instytucji i zakładów naukowych.

Wyższa praca kierownicza zeskrokuje się w radzie ministerium oświaty, w której przyjmują udział, oprócz członków centralnego zarządu miejscowi przedstawiciele ministerium, zarówno jak przedstawiciele ziemstw gubernialnych i personelu pedagogicznego.

Pogrzeb Deotymy.

O godz. 3 po poł. J. E. ks. biskup Ruszkiewicz z wielką asystą duchowieństwa znalazł się przed wielkim ołtarzem.

Na kazalnicy wszedł ks. Gnatowski, który w długiej egzorcie, dając wyraz bólu i żalu po stracie takiej pisarki jak Deotyma, charakteryzował jej twórczość i działalność literacką na tle jej wiary w Boga i miłości ojczyzny, z których to dwóch czynników czerpała nieprzebrane skarby swego natchnienia.

Rozpoczął się obrzęd kościelny, „konduktem” zwany, który celebrował J. E. ks. biskup Ruszkiewicz. Po odśpiewaniu „Liberia”, chór teatru Wielkiego pod dyrekcją p. Jana Stankiewicza

wykonał „Wznosź się duszo” Moniuszki i Mendelsona „Bóg wyrzekł”.

Ks. biskup Ruszkiewicz eksportował zwłoki ś. p. Jadwigi Łuszczewskiej, z kościoła wyniesione przez członków komitetu pogrzebowego, pp.: Ignacego Balińskiego, Konrada Olchowicza, Antoniego Sadowskiego, K. J. Jasińskiego, Tadeusza Korzona i Rogera hr. Łubieńskiego i złożone na czterokonnym rydwanie.

Na trumnie zawieszono wieńce od rodziny i korporacji, a pozostałe wieziono na dwóch osobnych platformach.

O godz. 4 po poł. wyruszył z placu Grzybowskiego olbrzymi pochód pogrzebowy, w którym brała udział młodzież wszystkich szkół polskich, tworzącą wraz z młodzieżą cywilną i robotnikami fabrycznymi z Pragi łańcuch, opasujący orszak pogrzebowy.

Porządek panował wzorowy. Od kościoła do cmentarza oczekiwały na pochód żałobny tłumy i przyłączały się do niego.

Kondukt poprzedzały następujące delegacje: „Straży polskiej”, Stow. kobiet pracujących umysłowo, artystów dramatu i komedii, artystów teatru Nowości i Nowego, polskiego Tow. dramatycznego, warszawskiej szkoły sztuk pięknych, Tow. muzycznego, Związku muzyków polskich, Tow. zachęty sztuk pięknych, Tow. art. „Przedświt”, Tow. kredytowego ziemskiego, Resursy obywatelskiej, Tow. wpisów szkolnych, Tow. opieki nad dziećmi, Tow. abstynentów „Przyszłość”, polskiego Tow. krajoznawczego, Zjednoczenia ziemianek, Związku kobiet katolickich, Tow. męskiego św. Wincentego a Paulo, Związku robotników chrześcijańskich, Związku „Dźwignia”, Stow. nauczycielstwa polskiego; Stow. kobiet pracujących w handlu i biurowości, Towarzystwa wioślarskiego, cyklistów, łyżwiarzy, myśliwskiego, „Lutni” warszawskiej, „Lutni” łódzkiej, tudzież prasy, zarówno codziennej, jak tygodniowej, ze wszystkich dzielnic polskich.

Kondukt tworzyło 68-iu kapłanów z J. E. ks. biskupem Ruszkiewiczem na czele, który poprowadził zwłoki od kościoła Wszystkich Świętych do ul. Mazowieckiej, poczem przewodnictwo w ceremonii powierzył ks. prałatowi Matuszewskiemu.

Za karawanem, oprócz bliższej i dalszej rodziny, postępowali przedstawiciele i przedstawiciele literatury, sztuki, arystokracji rodowej, inteligencji zawodowej, członkowie Koła polskiego i tłumy, tłumy publiczności.

Na rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej kondukt pogrzebowy wraz z duchowieństwem i J. E. ks. Ruszkiewiczem pośrodku przystanął przed ukwieconym balkonem mieszkania Deotymy, gdzie na tle zieleni odcinał się białością swego marmuru biust zmarłej.

Tutaj orkiestra artystów teatru Wielkiego zagrała marsza żałobnego.

Kiedy pochód pogrzebowy przybył do rogatki powązkowskiej, wszystkie wieńce były już

kanaście strzałów rewolwerowych, zadając tym sposobem rany, które spowodowały wkrótce śmierć.

Przestępstwo powyższe przewidziane jest w §§ 13 i 1454 Ustawy kar głównych i poprawczych oraz w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

Za przestępstwo to Józef Mucha oraz Teodor i Jakób Wajchertowie na zasadzie punktu 6-go § 19 przepisów o miejscowościach ogłoszonych na stopie wojennej oraz § 262 ks. XXIII Zbiór postanowień wojennych z roku 1869 oddani zostali pod sąd sądu okręgowego wojennego warszawskiego. Świadców do sprawy wezwano przez prokuratora 3 ch, przez obronę 14-tu.

*

Po przemówieniu prokuratora i obrońców, sąd o godz. 1½ po poł. udał się na naradę, która trwała pół godziny.

O godzinie 2-jej po poł. sąd ogłosił wyrok, skazujący Józefa Muchę i braci Theodora i Jakóba Wajchertów na **pozbawienie wszystkich praw stanu i karę śmierci przez powieszenie.**

Po odczytaniu wyroku w ostatniej formie, przewodniczący ogłosił przerwę do godz. 3 po poł.

*

O godzinie 3-jej po południu sąd przystąpił do rozpoznania drugiej sprawy.

Na zasadzie danych wyluszczonej w akcie oskarżenia, 30 letni włościanin Józef syn Józefa Pierzalski oskarżony jest o to że: 1) w początkach listopada 1907 r. w mieście Łodzi, ogłoszonym na stopie wojennej, on utworzył razem z innymi już osądzonymi (Krawczykiem, Olezakiem, Wichorskim, Pacuszką, Kiełpińskim) organizację, mającą na celu swej działalności otwarcie i przemocą z rewolwerem w rękę zrabowanie ruchomego majątku mieszkańcom m. Łodzi, dla obrócenia następnie na swoją i towarzyszy tej organizacji korzyść, prócz tego Pierzalski, jako członek organizacji popełnił szereg napadów rozbójniczych. Przestępstwo to przewidziane jest w § 924 Ustawy kar głównych i poprawczych;

2) że uzbrojony w rewolwery, po uprzedniej znowie z innymi już osądzonymi, on wtargnął w dniu 14 listopada 1907 r. do sklepu monopolowego w Łodzi, będącej na stopie wojennej i tutaj, grożąc śmiercią zarządzającej sklepem (przy ulicy Złotej) Stanisławie Frankowskiej w razie stawienia oporu, otwarcie w oczach tej ostatniej pochwylił 38 rubli skarbowych na własny cel, poczem z łupem skrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w § 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych oraz § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869 wyd. 3.

3) że wówczas i w temże samem miejscu, uzbrojony w rewolwer, po uprzedniej znowie z innymi osądzonymi już osobami, on wszedł do sklepu Gustawa Sztencła i, grożąc zabójstwem w razie oporu, otwarcie w oczach Sztencła zrabował, w celu obrócenia na własną korzyść, należące do Sztencła 5 rubli, poczem z łupem skrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w § 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych oraz w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869 wydanie 3-cie.

4) że uzbrojony w rewolwer, po uprzednim znowieniu z innymi osądzonymi już osobami, on w d. 15 listopada 1907 r. w Łodzi będącej na stopie wojennej, przyszedł do piekarni Ernesta Szrejera i, grożąc zabójstwem obecnemu właścicielowi, w razie oporu, zabrał 60 rubli należące do Szrejera, poczem z łupem skrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869 wyd. 3-cie.

5) że uzbrojony w rewolwer, po uprzedniej znowie z innymi już osądzonymi osobami, on w dniu 17 listopada 1907 roku napadł na ulicy na konduktora tramwajowego Walentego Magdziarza i, grożąc mu śmiercią, w razie oporu, otwarcie, w oczach ostatniego, zrabował w celu obrócenia na swoją korzyść torbę z 16 rublami i 32 kopiejkami, poczem skrył się. Przestępstwo powyższe przewidziane jest w §§ 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych oraz w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

6) że uzbrojony w rewolwer, po uprzedniej znowie z innymi już osądzonymi osobami, on w dniu 18 listopada 1907 roku napadł na ulicy w Łodzi, będącej na stopie wojennej, na konduktora tram-

wajowego Michała Szlimkiewicza, grożąc mu śmiercią w razie oporu, otwarcie w oczach Szlimkiewicza zrabował torbę z 25 rublami, poczem z łupem skrył się. Przestępstwo przewidziane jest w §§ 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

7) że uzbrojony w rewolwer, po wspólnej uprzedniej znowie z innymi już osądzonymi osobami, on w dniu 20 listopada 1907 r. napadł w Łodzi na sklep Tomasza Remlingera i, grożąc mu i żonie jego Teodozyi śmiercią, w razie stawiania oporu, otwarcie w oczach Remlingera, zrabował w celu obrócenia na swoją korzyść, należące do tegoż Remlingera pieniądze w sumie rb. 33, poczem z łupem ukrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych oraz w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

8) że uzbrojony w rewolwer, po uprzedniej znowie z innymi osądzonymi już osobami, on w d. 21 listopada 1907 roku napadł na Karola Hilperta, który przejeżdżał przez ulicę Nawrot w Łodzi i, grożąc Hilpertowi zabójstwem, w razie stawiania oporu, otwarcie, w oczach, zrabował w celu przywłaszczenia sobie, należące do Hilperta rb. 130 kop. 47, oraz czarny zegarek, poczem z łupem skrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych oraz w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

9) że wówczas i w temże samem miejscu, uzbrojony w rewolwer, po uprzedniej znowie z innymi już osądzonymi osobami, on wtargnął do sklepu Jankla Goldsztejna przy ul. Nawrot i, grożąc śmiercią obecnym tam Szymchi Rabinowiczowi, Jankłowi Goldsztejnowi i synowi jego Szymchi, w razie oporu, otwarcie w oczach wszystkich zrabował 20 rubli, poczem skrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

10) że po uprzedniej znowie z innymi już osądzonymi osobami, on uzbrojony w rewolwer, w dniu 23 listopada 1907 r. wtargnął do wnętrza sklepu monopolowego na ulicy Widzewskiej, gdzie grożąc znajdującym się tam Sliwińskiej i Maryasiewiczowej, w razie oporu — śmiercią, otwarcie, w oczach wszystkich zrabował 68 rb. 80 kop. pieniędzy skarbowych, poczem skrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z roku 1869, wyd. 3-cie.

11) że uzbrojony w rewolwer, po uprzedniej znowie z innymi osądzonymi już osobami, on w d. 25 listopada 1907 roku napadł na przejeżdżającego przez ulicę Wysoką Mayera Chila Lenge i, grożąc mu śmiercią w razie oporu, otwarcie w oczach tegoż zrabował 2 ruble i zegarek wartości 5 rb., poczem skrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13, 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

12) że tegoż dnia, po uprzedniej znowie z innymi osądzonymi już osobami, on uzbrojony w rewolwer, napadł na przechodzącego przez ulicę Wysoką, Szulimę Rzeżaika i, grożąc mu śmiercią w razie oporu, otwarcie, w oczach tegoż ostatniego, zrabował 58 rubli, poczem z łupem ukrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13 i 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

13) że po wspólnej znowie z innymi osądzonymi już osobami, on uzbrojony w rewolwer, zatrzymał na ul. Wilezej Mendla Infalda i, grożąc mu zabójstwem w razie oporu, otwarcie, w oczach tegoż ostatniego, zrabował 48 rubli, poczem ukrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13 i 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

14) że po wspólnej znowie z innymi osądzonymi już osobami, on uzbrojony w rewolwer, w d. 26 listopada 1907 roku napadł na Chila Majera Lenge, przejeżdżającego przez ul. Wileżę i, grożąc Lendze śmiercią, w razie oporu, otwarcie, w oczach napadniętego, zrabował 50 rubli, poczem ukrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13 i 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

15) że po wspólnej znowie z innymi osądzonymi już osobami, on uzbrojony w rewolwer, wszedł dnia 29 listopada 1907 r. do sklepu Abrama Macha i, grożąc mu śmiercią w razie oporu, otwarcie zrabował 49 rubli, poczem ukrył się. Przestępstwo to przewidziane jest w §§ 13 i 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3.

16) że po uprzedniej znowie, z innymi osądzonymi już osobami, on uzbrojony w rewolwer, w dniu 30 listopada 1907 r., wtargnął do sklepu monopolowego i, grożąc śmiercią znajdującej się Janiszewskiej w razie oporu, otwarcie, w jej oczach, zrabował 142 rb. 67 kop. pieniędzy skarbowych, poczem ukrył się. Przestępstwo powyższe przewidziane jest w § 13 i 1627 Ustawy kar głównych i poprawczych i w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wydanie 3-cie.

Za przestępstwa powyższe Józef Pierzalski, stosownie do punktu 6 i 7 § 19-go przepisów o miejscowościach, ogłoszonych na stopie wojennej, § 262 procedury wojennej, oddany został pod sąd sądu okręgowego wojennego warszawskiego — przez dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego.

Świadców do sprawy tej wezwano 9-iu.

Zebranie parafialne.

Wczoraj o godzinie 3-jej i pół po południu w lokalu III oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ulicy Mikołajewskiej № 54, pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi, w obecności delegata ze strony władz duchownych ks. prałata Franciszka Szamoty, członków dozoru parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Krzyża, oraz 77 parafian z kościoła Wniebowzięcia N. M. P. i 191 z kościoła św. Krzyża, odbyło się drugie terminie zebranie parafialne w sprawie podziału miasta Łodzi na 5 parafii. Zagali posiedzenie p. prezydent, który przeczytał rozporządzenie p. gubernatora w sprawie zabiegów mieszkańców o podział na 5 parafii, oraz projekt w tej sprawie, przedstawiony władzom przez J. E. Arcybiskupa warszawskiego.

Treść rozporządzenia p. gubernatora piotrkowskiego, jak również i projekt J. E. Arcybiskupa w tej sprawie podaliśmy w swoim czasie. Po udzieleniu zebranych wielu wyjaśnień, p. prezydent przeczytał dodatkowo rozporządzenie gubernatora piotrkowskiego, mianowicie:

„Załączając prośbę mieszkańców katolików wioski Widzew z kopią prośby do głównego Naczelnika kraju o utworzenie w Widzewie oddzielnej rzymsko-katolickiej parafii, zawiadamiam Wielmożnego Pana, że do rozpatrzenia tej sprawy na łódzkiem parafialnem zebraniu w dniu 27 września r. b. z mej strony niema przeszkody.“

W celu zaznajomienia zebranych z dążeniami katolików, zamieszkałych w Widzewie, przeczytana została ich prośba do głównego Naczelnika kraju, tej treści:

„Zamieszkali w Widzewie katolicy, liczba których dosięga 15 000 dusz, przynależnych do łódzkiej parafii św. Krzyża, z powodu znacznej odległości Widzewa od parafialnego kościoła, przy załatwianiu formalności w parafialnej kancelaryi a głównie przy wypełnianiu obrządków religijnych narażeni są na różne niewygody z powodu znacznej odległości do parafii. Szybki wzrost Widzewa z wymienionymi wyżej niewygodami uzasadniają wystąpienie miejscowych katolików z staraniami o utworzenie widzewskiej rzymsko-katolickiej parafii, tembardziej, że w miejscowości tej już egzystuje kaplica, a także projektowana jest budowa nowego kościoła na placu ofiarowanym przez akcyjne Towarzystwo Heintzel i Kunitzer, które w obecnej chwili utrzymuje swoim kosztem jednego wikaryusza do pomocy parafialnego kościoła św. Krzyża.

Do parafii mają być włączone przyległe ulice miasta Łodzi, aż do toru kolei żelaznej należące do Towarzystwa akcyjnego K. Scheibler.

Projektowana parafia na razie liczyła by około 30,000 dusz.

Wiadomo nam, że ministerium spraw wewnętrznych ma w rozporządzeniu specjalne fundusze na utrzymanie proboszczów i wikaryuszów rzymsko katolickich, lecz tylko przez oszczędność

może odmówić naszym staraniom. Jeżeli żadnych innych przeszkód w rozstrzygnięciu tej sprawy ministerium spraw wewnętrznych nie znajdzie, to my słuszenie możemy nadmienić, że utrzymanie proboszcza projektowanej parafii i jednego wikaryusza, gdyż drugi wikaryusz utrzymywany jest przez akcyjne Towarzystwo Heintzel i Kunitzer, my parafianie tej parafii przyjmujemy na siebie utrzymanie księży ze składek stosownie do rozkładu. W razie zaś odmownej odpowiedzi utworzenia widzewskiej parafii, robimy starania o prowadzenie w Widzewie aktów stanu cywilnego.

Po przeczytaniu tych prośb i rozporządzeń, zabrał głos ks. prałat Franciszek Szamota, który zaznaczył, że sprawa powiększenia liczby parafii w Łodzi ciągnie się już od 8 — 10 lat i że dopiero obecnie, dzięki wystąpieniu J. E. arcybiskupa warszawskiego na prośbę mieszkańców Łodzi i przyległych do niej wsi, sprawa ta została oddana pod obrady.

P. Czajkowski członek dozoru parafii Wniebowzięcia N. M. P. w przemówieniu swem zaznacza, że może było by lepiej obecnie wstrzymać się od podziału miasta na parafie, a w miejsce tych, utworzyć filialne kościoły i przy tych otworzyć kancelarye parafialne, gdyż zdaniem mówcy obecnie jeszcze można napotkać wiele trudności w utworzeniu nowych parafii.

P. Walenty Kamiński zbija dowodzenia p. Czajkowskiego i kategorycznie twierdzi, że sprawa podziału miasta na nowe parafie jest sprawą nader palącą.

Delegat z Widzewa p. A. Michałowski, komunikuje, że wszelkie formalności w oddaniu placu pod budowę Kościoła w Widzewie są już przygotowane, że na posiedzeniu zarządu Towarzystwa akcyjnego Heintzel i Kunitzer, zapadła uchwała oddania placu pod budowę nowej świątyni, a do czasu nie wykończenia go Towarzystwo akcyjne Heintzel i Kunitzer, obowiązuje się pozostawić kaplicę w budynku oddanym na ten cel. Wreszcie mieszkańcy Widzewa obowiązują się, że w razie odmowy władz dania funduszy na utrzymanie proboszczów i wikaryuszów ze środków ministerium spraw wewnętrznych, ponosić ten wydatek za pomocą składek.

Co zaś do przedstawienia tych uchwał, objętych aktem rejentalnym, akt ten obowiązują się przedstawić magistratowi Łódzkiemu w bieżącym tygodniu. Po tych oświadczeniach delegata z Widzewa, przewodniczący zapytuje zebranych, czy życzą oni sobie podziału miasta i przyległych wsi w parafii św. Krzyża i Wniebowzięcia N. M. P. na 5 czy na 6 parafii.

Zebrani bez dyskusji wyrazili życzenie podziału na 6 parafii.

Uchwalono również aby w razie odmowy środków na utrzymanie 4 proboszczów i 8 wikaryuszów, parafianie podejmują się drogą składek parafialnych zebrać odpowiednie fundusze.

Zarząd kolei polecił, aby na stacjach, na których pobierana jest opłata za wejście na peron, ustawiono dostateczną liczbę ławek dla oczekujących.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Waclawa. Jutro Daźboga.

TEATR POLSKI. Dziś przedstawienia niema. Jutro w teatrze Victoria „Wesela” Wyspiańskiego, po cenach niższych. Początek punktualnie o godzinie 8 min. 10 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 5 o g. 5 pp. ogólne zebranie członków Stow. komwojazerów Łódzkich. — W lokalu przy ul. Dzielnej nr. 31, o godz. 8 wieczorem, zebranie organizacyjne Towarzystwa „Wiedza”

KRONIKA.

(a) W sprawie cholery. Na nadzwyczajnym posiedzeniu komisji sanitarnej uchwalono:

1) Wprowadzić obserwację lekarską 5-ciu dmiową osób, które przybyły z miejscowości, dotkniętych zarazą.

2) Zobowiązać właścicieli domów i hoteli, aby w ciągu 24 godzin zawiadamiali o przybyłych z okolic, dotkniętych cholera.

3) Utworzyć cztery punkty sanitarne po je-

dnym w każdym cyркуle; obsługiwać je będzie lekarz (pensja 150 rb. miesięcznie) i 2-ch sanitaryuszy (pensja 45 do 50 rb. miesięcznie).

4) Bezwzględnie rozkleić po ulicach miasta ogłoszenia Magistratu, dotyczące środków zapobiegawczych przeciw cholere.

— (h) Jak zawiadamiają nas z Magistratu, przygotowany jest barak dla cholecyjnych; są w nim łóżka, bielizna zaś i pościel przechowują się tymczasowo w szpitalu Czerwonego Krzyża. Na wypadek potrzeby podania pierwszej pomocy chorym przy szpitalu Czerwonego Krzyża, jest przygotowany pokój dla kobiet i pokój dla mężczyzn — każdy po 10 łóżek.

W razie wypadku zaszłabięcia na cholera, Magistrat bezwzględnie wysła karetkę po chorego i przewozi go do powyższego wspomnianego pokoju, gdzie też zaraz będzie mu podana pomoc lekarska. Magistrat natychmiastowo zawiadamia o wypadku rząd gubernialny i przystępuje do oddzielenia parkanem baraku cholecyjnego od zabudowań szpitala Czerwonego Krzyża, otwiera dom izolacyjny, który jest już upatrzony.

Do przewożenia chorych są przygotowane cztery karetki.

Podług obliczeń Magistratu, na otwarcie szpitala i urządzenia stacji ratunkowych i domu izolacyjnego, potrzeba będzie trzech dni czasu (sic). Do tej zaś chwili chorzy będą korzystać tymczasowo z pokoi, przygotowanych dla nich przy szpitalu Czerwonego Krzyża.

(a) Walka z cholera. Osoby, życzące zająć stanowiska sanitaryuszy w razie wybuchu cholery, proszone są o zgłaszanie się codziennie między godziną 10 a 12 rano do laboratorium miejskiego przy magistracie m. Łodzi.

(=) Biuro adresowe. W dniu 1 października r. b. Łódzkie Biuro adresowe przeniesione zostanie z domu przy ul. Długiej nr. 29 do nowego lokalu przy ul. Cegielańskiej nr. 63, gdzie przedtem mieścił się kantor Tow. „Nadzieja”. Wobec tego, czynności tegoż Biura będą zawieszane od dnia 29 b. m. do dnia 1 października r. b.

(=) Rewizje składów aptecznych dokonywają się nie przez komisję sanitarną, lecz przez urząd lekarski, w miastach gubernialnych przez inspektora lekarskiego i asesora farmacyi w obecności policji, w miastach zaś nie posiadających urzędów lekarskich przez wydelegowaną przez tenże urząd komisję, w skład której wchodzi jako ekspert jeden z aptekarzy (§ 42 Ustawy dla materyalistów obowiązującej w Królestwie Polskim. Zbiór Praw, t. XIII). Odbyte dotąd rewizje 4 składów aptecznych są tylko zapoczątkowaniem szeregu rewizji znajdujących się w mieście naszym około 60 składów. Mają one na celu zapobieżenie nadużyciom, czynionym przez składników aptekarskich, z których wielu dzieląc się zyskami ze znachorami, nie tylko wyzyskują ludność, sprzedając liche leki za wysokie ceny, lecz często narażają zdrowie biednej ludności na szwank. Większość leków sporządza się na spirytusie denaturowanym; przeważnie ceny w składach aptecznych, mimo że jakoś specyfików marna, są wyższe, niż w aptekach.

(x) Uredzaj okopowych. Podług wiadomości, nadchodzących do oddziału handlowego warszawskiego Towarzystwa rolniczego, kopanie kartofli rozpoczęło się już w całym kraju.

Stwierdzono, że, przy stale powiększającej się plantacji kartofli, sprzedaż narzędzi specjalnych, t. zw. kartoflerek, również wzrasta. Plon kartofli zapowiada się średni; jedynie gatunki wczesne t. zw. „amerykany”, wykazują do 10% zepsutych.

Ucierpiał głównie te kartofle w kieleckiem, radomskiem i części lubelskiego, przeważnie u włościan, którzy używają przestarzałych gatunków, zwyrodniałych. Nowsze odmiany są znacznie trwalsze i dają lepszy plon.

Kopanie buraków rozpocznie się w końcu b. m. Plon zapowiada się średni.

Siewy w $\frac{3}{4}$ są już dokonane, a wskutek dostatecznej wilgoci w ziemi wschodzą bardzo dobrze.

(x) Ludność Królestwa Polskiego. Według ostatnich obliczeń, dokonanych przez warszawski komitet statystyczny, ludność Królestwa Polskiego wynosiła, jak następuje: m. Warszawy 751,595 mieszkańców; gub. warszawskiej 1,650,793 m.,

kaliskiej 1,159,814 m., kieleckiej 955,893 m., łomżyńskiej 623,651 m., lubelskiej 1,447,033 m., piotrkowskiej 1,796,889 m., plockiej 677,955 m., radomskiej 1,048,346 m., siedleckiej 931,482 m., suwalskiej 628,770 m.

Ogółem ludność Królestwa Polskiego wynosi 11,672,221 mieszkańców.

(n) Z kolejek podjazdowych. Wobec małej frekwencji na linii Łódź—Ruda-Pabianicka, pociągi na tej linii, počawszy od 1 października n. st. r. b. do 1 kwietnia 1909 roku, kursować będą w dni powszednie i świąteczne, jak następuje: Z Łodzi do Rudy-Pabianickiej odchodzić będą: w dzień — 8.25, 9.33, 12.57, 2.05, 3.11; wieczorem — 6.37, 7.45, 8.53 i 10.01. Z Rudy-Pabianickiej do Łodzi odchodzić będą: w dzień — 7.53, 9.01, 1.33, 2.41; wieczorem — 7.13, 8.21 i 9.29.

(h) Nowy parkan. Z powodu, że parkan przedzielający stary cmentarz katolicki od cmentarza prawosławnego znajduje się w stanie złym, dozór cmentarny postanowił postawić nowy parkan jeszcze w roku bież. Co zaś do parkanu murowanego, okalającego stary cmentarz od ul. Ogrodowej, postanowiono do reperacji i podwyższenia tego parkanu przystąpić w roku przyszłym.

(x) Na wystawie lubelskiej w dalszym ciągu przyznano między innymi następujące nagrody: dr. Sztarlingowi z Łodzi potwierdzono dyplom uznania; medale przyznano: wielki srebrny — firmie Rabowski i Wagner w Łodzi, oraz Łódzkiemu oddziałowi Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

(=) W. T. C. Łódzki oddział W. T. C. urządził wczoraj zbiorową wycieczkę na wystawę ogrodniczą do Łęczycy. Mimo, że pogoda nie dopisała, uczestnicy wynieśli z wycieczki jaknajlepsze wrażenie.

(=) Echa łódzki hakatyzm. W oknach wystawowych widzimy masę kart z powinnowaniem Nowego Roku żydowskiego. Oprócz tekstu w żargonie znajdują się — tekst niemiecki. Żargon i hebrajski na miejscu. Z jakiej racji dla żydów-polaków, lub t. zw. litwoków, język niemiecki? To jest tajemnica hakatystów łódzkich w. m.

(a) Związek pracowników piekarskich. Wczoraj, o godz. 12 w południe, w lokalu „Jedności“ (Piotrkowska 175) odbyło się zapowiedziane w drugim terminie ogólne zebranie Polskiego Związku zawodowego pracowników piekarskich.

Z ogólnej liczby 180 przybyło 90 członków, był obecny także delegat Polskiego Związku mącznego, p. Karol Karasiewicz, przybyły umyślnie z Warszawy.

Zebranie zagalł prezes Łódzkiego oddziału Związku p. Antoni Lewandowski, dziękując zgromadzonemu za przybycie i proponując na przewodniczącego p. Karasiewicza; wybór ten jednomyślnie przyjęto.

P. Karasiewicz w dłuższym przemówieniu, porównując terazniejsze warunki i położenie pracowników piekarskich z dawniejszemi, nawoływał słowarszyszonych do wytrwałej pracy, do solidarności i łączności, do przedsięwzięcia środków dających do rozwoju instytucji i lepszego dobrobytu, gdyż, opierając się na trafnych argumentach, dowodził, że przez dobrobyt toruje się drogę do podniesienia poziomu fachu i kultury.

Z kolei, w myśl porządku dziennego, przystąpiono do odczytania sprawozdania kasowego.

Następnie odczytano opracowany regulamin, który ma na względzie podział członków na koła, sprawę sposobu przyjmowania członków i wpłacania składek, wydawanie zapomóg w razie choroby, na pogrzeby i podróże, sprawę pośrednictwa pracy oraz załatwianie zatargów z pracobiorcami.

Regulamin ten ogólne zebranie w zasadzie przyjęło, upoważniając zarząd do poczynienia niektórych zmian i uzupełnień.

Uchwalono przylem, aby wysokość zapomogi na leczenie wynosiła 75 kop. dziennie, będzie ona wydawana w ciągu 4-ch tygodni; o ile choroba będzie się przedłużać, chory korzystać może w dalszym ciągu z zapomogi, o ile uzna zarząd; na pogrzeby określono jednorazowe wsparcie w sumie 30 rubli; na podróż udzielony będzie bilet 3-jej klasy, oraz 50 kop. dyet na dobę t. zw. „strawne”. Rozmiar tych zapomóg wprowadzony być ma do regulaminu.

W końcu zebrania dokonano wyborów zarządu na miejsce 5-iu ustępujących z kadencji urzędowania. Większością głosów wybrani zostali pp.:

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAAA. Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92, poleca nauczyciela z uniwersyteckim wykształceniem... (4382-3-1)

AAAA. 800 rubli otrzyma nauczycielka z muzyką, na wyjazd do Rosji... (4383-3-1)

AAAA. Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92, nauczycielkę wysoko wykształconą do lekcji... (4384-3-1)

AAA) Nauczycielka z patentem, posiadająca gruntownie język francuski... (4347-3-3)

B. student uniwersytetu warsz., posiadający dziesięcioletnią praktykę... (4354)

Człowiek w średnim wieku, znający język polski i rosyjski, poszukuje posady ekspedienta... (4370-3-1)

Doświadczony korepetytor przyspasabia do wszystkich klas gimnazjum... (4355)

Dowód zastawowy № 64717 oddziału 2-go Łódzkiego... (4352-3-2)

Dam 4-5 tysięcy na I-szy numer po Towarzystwie na 8%... (4345-3p2)

Gramofon nowy z płytami tanio do sprzedania... (4305-3-3)

Kucharza z chlubnymi świadectwami, oraz wiele różnej służby... (4357-3-2)

Kobieta do posługi, przychodnia, zamieszkała w pobliżu ulicy Karola... (4391-3-1)

Maszyny trzy Sintera najnowsze systemu tanio sprzedam... (4361-4-2)

Maszyn do szycia sprzedam niedrogo... (4318-6-4)

Potrzebny chłopiec do praktyki do zarządu siodlarskiego... (4350-3-2)

Pokój duży umeblowany jest zaraz do wynajęcia... (4359-3-2)

Potrzebne zdolne staniczarki. Zawadzka 26... (4353-3-2)

Potrzebny zaraz człowiek w silie wieku, umiejący dobrze pisać i czytać... (4386-2-1)

Poszukuję zaraz pokoju umeblowanego na I lub II piętrze... (4383-3-1)

Potrzebna nauczycielka arytmetyki i przyrody... (4389-1)

Potrzebne są zaraz podręczne. Nawrot 22 m. 11... (4385-1)

Pomieszczenie dla inteligentnego męczennika przy bezdzietnym małżeństwie... (1602)

Pokój umeblowany z utrzymaniem zaraz do wynajęcia... (4277-3-3)

Przybłąkała się szuka młoda dziewczyna z chorobą skórą... (4379-3-1)

Scheda rb. 30.000, zabezpieczona na kilku domach w Łodzi... (4332-3-2)

Sprzedam po cenie przystępnej 6 morg pszennej ziemi... (4360-3-2)

Urządник, gruntownie obznajomiony ze wszelkimi czynnościami biurowymi... (4093-10-6)

Wolancik do sprzedania. Pańska 71 m. 5... (4379-3-1)

Zaginiony kwit od paszportu na imię Franciszka Malca... (4300-3-2)

Z powodu wyjazdu do sprzedania rzeczy kuchenne... (4374-2-1)

Zaginiony kwit od paszportu na imię Magdaleny Stepien... (4348-3-1)

Zaginiony paszport na imię Czesława Porowskiego... (4372-3-1)

Zaginiony kwit od paszportu na imię Aleksandra Tomaszewskiego... (4371-3-1)

Zaginiony kwit od paszportu na imię Wojciecha Dąbrowskiego... (4375-3-1)

Zaginiony kwit od paszportu na imię Juliana Dębisa... (4373-1)

Zaginiona karta od paszportu na imię Jana Wudkowskiego... (4387-3-1)

Zaginiony paszport na imię Ludwiki Skojuńskiej... (4376-3-1)

Zaginiony bilet od książeczki legitymacyjnej... (4397-3-1)

Zaginiony raski wid i akt ślubny z metryką... (4369-3-1)

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki... (4362-3-2)

Zaginiony paszport na imię Antoniny Kiełkot... (4351-3-2)

Zaginiony Władysław Jackowski, lat 17... (4334-3-3)

Zaginiony paszport na imię Emy Grambor... (4258-3-3)

Zaginiony paszport, bilet i świadectwo... (4342-3-3)

Zaginiony kwit od paszportu na imię Władysławy Zmudy... (4339-3-3)

Zaginiony kwit od paszportu na imię Bolesława Romana Nowińskiego... (4343-3-3)

Zaginiona karta od paszportu na imię Adama Kobielskiego... (4366-1)

2 ubrania smokingowe i frakowe oraz wielki wybór garderoby... (4380-3-1)

2 konie do sprzedania. Nowo-Cegielniana 51... (4381-4-1)

2500 i 2500 lub razem 5 tysięcy rubli do umieszczenia... (4332-3-2)

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i niemoc płciowa Dr. St. LEWKOWICZ powrócił... (144r)

Zachodnia 33 (obok Lombardu) Przyjmuje od 9-11 i od 6-8... (149r)

Osiedliłem się w tutejszym mieście jako specjalista chorób skórnych... (149r)

Dr. B. Rejt, ul. ŚREDNIA № 5... (149r)

Dr. Ignatiew, specjalista chorób uszu, nosa i gardła... (1490r)

Dr. L. KLACZKIN, Konstancyńska 11... (746r)

Dr. S. KANTOR, Choroby skórne, weneryczne i moczościowe... (1816)

Dr. L. PRYBULSKI, Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczościowe... (637r)

Dr. H. Szumacher, choroby weneryczne i skórne Nawrot 2... (637r)

Dr. Franciszek KOZIOLKIEWICZ, mieszka Piotrkowska 103... (1426r)

Dr. I. Silberstrom, ul. BENEDIKTA 7 (róg Promenady)... (124)

Dr. S. SZNITKIN, mieszka obecnie na Średniej 2... (469r)

Dr. Ark. GOLDENBERG, mieszka jak dawniej Widzewska 106... (541r)

Lekarz-Dentysta F. LIPOWSKA, leczenie, plombowanie, zęby sztuczne... (1843-3-1)

Rutynowany inteligentny reprezentant dla Łodzi... (1830-3)

Fasony, Damskie i dziecięce oraz przefasonowywanie i farbowanie... (1696-3-3)

Poszukiwany do domu agenturowego energiczny solidny młody człowiek z kaucją... (1833-3-1)

KTO POTRZEBUJE GARDEROBY, niech skieruje swe kroki na ul. PRZEJAZD 12... (864r)

TEATR „MODERNE” w Grand-Hotelu... Marya Stuart, Tragiczny romans Kwaciarki... (1716)

Ządajcie stalówek krajowych fabryki K. Wasilewski i S-ka... (1889-10-1)

Ogłoszenie. Zarząd Dr. Żel. Fabr.-Łódzkiej ogłasza, że niżej wymieniony bagaż... (1841-3-1)

Kotwiczony Sarsaparilian F. Ad. Richter i Co.

zaleca się szczególnie na wiosnę jako środek **CZYSZCZĄCY KREW** i **USUWAJĄCY WSZELKIE KROSTY, LISZAJE** i t. p. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych, a także w składzie głównym **F. Ad. Richter i Co.** w Petersburgu, ul. Mikołajewska № 16. Reprezentanci P. Królikowski i M. Bartoszewski. Główny skład na Łódź w **Aptecę W. Danieleckiego**, ul. Piotrkowska № 130

AGATOL St. GÓRSKIEGO

nagrodzony medalem znany proszek do czyszczenia **zębów** i konserwowania **dziąseł**. Przy stałym użyciu **AGATOLU** zęby są białe i zdrowe, jama ustna pod wpływem aromatycznych i przeciwnoślnych własności staje się świeża i bardzo przyjemna. **AGATOL** zalecany przez powagi dentystyczne. Sprzedaż wszędzie. Cena 20 i 35 kop. 1308—30 11

Nadzwyczaj tanio**Palta zimowe**

z modnego materiału od rb. 18.

Garnitury marynar.

z wełnianego szewiotu od rb. 15.

Spodnie zimowe

z dobrego szewiotu od rb. 4.75.

Garnitury dzieciinne

od rb. 3.50.

Pałtociki dzieciinne

od rb. 6.25.

— u —
EMILA SCHMECHLA— Łódź —
Piotrkowska 98.**W 7-io klasowej Szkole Żeńskiej**

pod kierunkiem

Bronisławy Okuszeko-Konarzewskiej

Spacerowa № 21

na miejsca w klasach: wstępnej i piątej.

Kancelarya otwarta od g. 12-iej do 2-iej po poł. 1827—4

Skład Win M. D. Okojowa, Dzielna № 11.

Wina bez alkoholu i zabarwienia sztucznego od kop. 40 do rubli 2 za butelkę. Wszystkie znajdujące się w moim składzie wina: Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 białe i czerwone zostały zanalizowane w **Laboratorium Chemicznym i Fizyologicznym Zjednoczonych Chemików** i uznane przez to **Laboratorium** za naturalne bez zafalszowań i dodatku alkoholu, na co posiadam odpowiednie świadectwo. Niezależnie od tego mam na składzie **wybor koniaków** ruskich i zagranicznych oraz rozmaitych **wódek stódkich** różnych firm znanych, jak również i **artykuły spożywcze** jedynie uznane w całej Rosji. Skład posiada również **plywaki i oliwę do lamp** własnego wynalazku, opatentowane 1901 roku za № 7039, które palą się do 30 godzin bez kopcju i swędu. Plywak z knotem kosztuje 6 kop., a oliwa 20 kop. za funt. Rzecz godna zaprowadzenia w każdej rodzinie. Plywaki i oliwę można dostać u mnie, jako w składzie, a oprócz tego w Łodzi w następujących sklepach: Piotrkowska 294, Konstancyńska 13, Franciszkańska 64, Chojny 45, Sw. Anny 22, Sosnowa № 13, Mikołajewska 69, Spacerowa 7, Przędzalniana 56, Kątna 52. Knotki bezpłatnie. 1536 r46

Skład win M. D. Okojowa, Dzielna № 11.**Drzewka**

olejowe i owocowe a także krzewy ozdobne i owocowe są do sprzedania w Bertówce w kolonii Radogoszcz, u zarządzającego. 1799—6—4

Odciski, ARAGO

usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone **Wielkim Złotym Medalem w Paryżu** **St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.** Cena 35 i 60 kop. Zadać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę **Gładjator.** 1306/30 22

Przyjmuję nadrabianie **pończoch.**MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56
2-gie piętro.**Rutynowana****NAUCZYCIELKA**

ze świadectwem rządowym poszukuje lekcyi w domach prywatnych lub na pensyi. Wiadomość w adm. „Rozwoju”, Przejazd 8. 1471

Do pracowni

Władysławy Janiszewskiej potrzebne są

zdolne staniczarki i spódniczarki.

Ulica Przejazd, nr. 16, m. 4 pierwsze piętro. 1763—d

Uwagze pp. przemysłowców!

Do sprzedania

PLACE w Lublinie

po 30—40 kop. lok. kw., przy ul. Przemysłowej, w dzielnicy fabrycznej, przy rzecce, niedaleko stacyi i centrum miasta. Adres: A. Z. Waśniewski, Lublin, ul. Bychawska. 1790—3—3

MIODUkilkaset pudów wyborowego **nie drogo** do sprzedania hurtowo lub detalicznie. Osoby interesowane przyjmują od godz. 9—10 rano i od 2—4 po poł. W. Kondracki, Karola 18. 1819—3 3**Sklep kolonialny**

do sprzedania z powodu zmiany interesu. Dąbrówka, Ul. Bednarska № 24. 1820—1

Są do wypożyczenia

różne sumy na hypoteki.

Wiadomość u Trepezyńskiego w kancelaryi Rejenta — Nowy Rynek № 9. 1824—6 2

Jest do sprzedania MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH

egzystujący od 18 lat. Wiadomość: Dzielna № 32. 1826—3

SZKOŁA prywatna Męska i Żeńska.**ZAKŁAD FREBLOWSKI**

z kursem dla freblanek i bon.

Zapis uczniów i uczenie codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 10—1.

Rok szkolny rozpoczął się 20-go sierpnia.

Karol Weigelt,

Piotrkowska 145. 1504—6—6

**CHAMPAGNE****MONTEBELLO****CARTE BLANCHE****SEC****EXTRA DRY****AMERICAIN****BRUT ENGLAND**

1576

24.6

Rzadka okazja!W blizkości stacyi **Andrzejów** pod Łodzią jest do sprzedania **7 mórg dworskiej ziemi,**

naokoło drzewa owocowe i parkowe, z czterema domami drewnianymi.

Blizszych wiadomości udziela stacya **Andrzejów.** 1727—7—7**REMIZA i KANTOR PRZEWOZOWY „SAFFRON“****R. SZAFRANOWSKI i S-ka**

Konstancyńska № 14, przy teatrze Wielkim Sellina, Filia: Piotrkowska № 133. Telefon № 11.24.

Przeprowadzki krytymi meblowymi wagonami i resorowymi wozami, opakowania i **przechowanie mebli.** Ekspedycje towarów na kolej. Wynajem karet i powozów na śluby, spacery i majówki. Ceny przystępne. 533—104Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z d. 15 paź- **Zakład Freblowski** przy ul. Pańskiej Nr. 4. Zapis dzieci od lat 3-ich przyjmuję od godziny 10 do 3.Z szacunkiem **Władysława Chojnacka.** 1804 15.3**VII-klasowy Zakład naukowy**

z klasami przygotowawczymi

Stanisławy Rajskiej

DZIELNA II.

Zapis uczenie od godz. 10—4.

Lekcye rozpoczęte. 1698